

**Regina Maga-Jagielnicka**

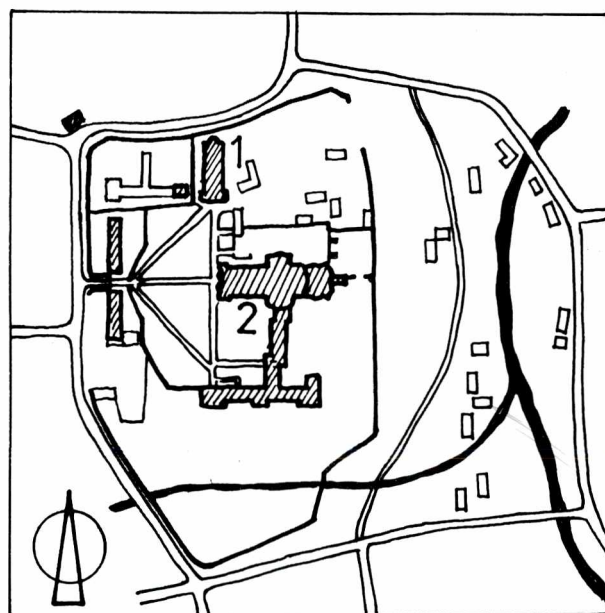
## *Kościół św. Józefa w Krzeszowie. Część I*

Prace dokumentacyjne dotyczące obiektów zabytkowych stanowią szczególny rodzaj zabezpieczenia różnorodnych wartości zawartych w przestrzeni, którą klasyfikuje się jako obszar dziedzictwa kulturowego. Wykonywane przez architektów dokumentacje inwentaryzacyjne mają charakter swoistej „gwarancji” dla dalszych losów użytkowania obiektów. Różnorodne prace rejestrujące aktualny stan obiektów mają niejednokrotnie znaczenie ratunkowe, gdy stwierdza się, postępującą w znacznym tempie, degradację wartości obiektu i potrzebne jest szybkie podjęcie działań zabezpieczających.

W niniejszym artykule zaprezentowano część niepublikowanych dotychczas prac dokumentacyjnych, wykonywanych przy okazji prowadzonego w latach 80. ubiegłego stulecia remontu kościoła św. Józefa w Krzeszowie. Przystąpienie do sporządzenia dokumentacji inwentaryzacyjnej elewacji kościoła miało charakter ratunkowy, stan zniszczeń wielu detali architektonicznych, rzeźbiarskich, a także konstrukcyjnych wymagał szybkiego zarejestrowania aktualnego stanu obiektu. Stan techniczny kościoła przyczyniał się do coraz większych kłopotów z zabezpieczeniem unikatowego w skali europejskiej cyklu fresków autorstwa Michaela L. Willmanna. Wykonywane opracowanie spełniało rolę działań pomocniczych w stosunku do właściwych prac remontowych i konserwatorskich prowadzonych w kościele. Prace zostały zainicjowane w 1975 r. przez ks. biskupa Wincentego Urbana, pełniącego wówczas funkcję Wikariusza Kapitulnego; w późniejszych latach wspierane były przez Metropolitę Archidiecezji Wrocławskiej, ks. Henryka Kardynała Gulbinowicza. Dokumentacja inwentaryzacyjna, wykonana na zlecenie Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej, której dyrektorem był w tym okresie ks. Adam Drwięga, utrwaliła stan obiektu z roku 1981 [4].

Wybrane publikacje, dotyczące kościoła św. Józefa w Krzeszowie [1–3], [8–10] posłużyły autorce do przygotowania syntetycznego opracowania na temat uwarunkowań przestrzennych i funkcjonalnych powstania obiektu. W krzeszowskim zespole klasztornym w okresie baroku naj-

wcześniej wybudowano kościół św. Józefa. Budowa obiektu stanowiła jedno z wielu przedsięwzięć szeroko prowadzonej akcji budowlanej, która w drugiej połowie XVII wieku ogarnęła wiele miejscowości należących do opactwa. Czas kontrreformacji wykorzystywano do wszechstronnej odnowy w życiu Kościoła. Przywracaniu jego dawnej potęgi służyły m.in. intensywnie prowadzone prace budowlane. Istniejące kościoły poddawane były barokizacji, zmieniano wystrój i wyposażenie wnętrz, powstawały też nowe monumentalne obiekty architektoniczne. Historia budowy kościoła św. Józefa w Krzeszowie zawiera interesujące „wątki dziejowe”, które odzwierciedlają ówczesną atmosferę w dziedzinie ideologii, są świadectwem przeobrażeń stylu, charakterystycznych dla wczesnobarokowej



Ryc. 1. Usytuowanie kościoła św. Józefa w krzeszowskim zespole klasztornym: 1 – kościół św. Józefa, 2 – kościół klasztorny

Fig. 1. Location of St. Joseph's Church in the monastic complex of Krzeszów. 1 – Church of St. Joseph, 2 – monastic church



architektury na Śląsku, a także informują o możliwościach warsztatowych prowadzonej akcji budowlanej.

Niniejsza publikacja rysunków elewacji kościoła, opracowanych na podstawie wykonanej inwentaryzacji rysunkowej i fotograficznej, umożliwi pełniejszą obecność w opracowaniach naukowych obiektu wyróżniającego się wśród realizacji doby baroku na Śląsku. Kościół św. Józefa spełnia rolę kościoła pomocniczego; jest usytuowany po północno-zachodniej stronie głównego kościoła klasztornego, który od 1998 r. stanowi bazylikę mniejszą (ryc. 1). Można zatem stwierdzić, iż kościół ten znajduje się w cie-

niu bazyliki krzeszowskiej, w dosłownym i przenośnym znaczeniu tego określenia. Strefa cienia rzucanego przez bryłę kościoła głównego miała znaczenie podczas wykonywania zdjęć detali architektonicznych na fasadzie kościoła św. Józefa (wybrane zdjęcia zostaną zaprezentowane w następnych publikacjach). Barokowe obiekty na Śląsku nie są jeszcze w wystarczającym stopniu udokumentowane i, być może, dokumentacja z tego artykułu przyczyni się do wyjścia z cienia obiektów, które pod wieloma względami zasługują na pełniejsze zainteresowanie w pracach badawczych historyków architektury.

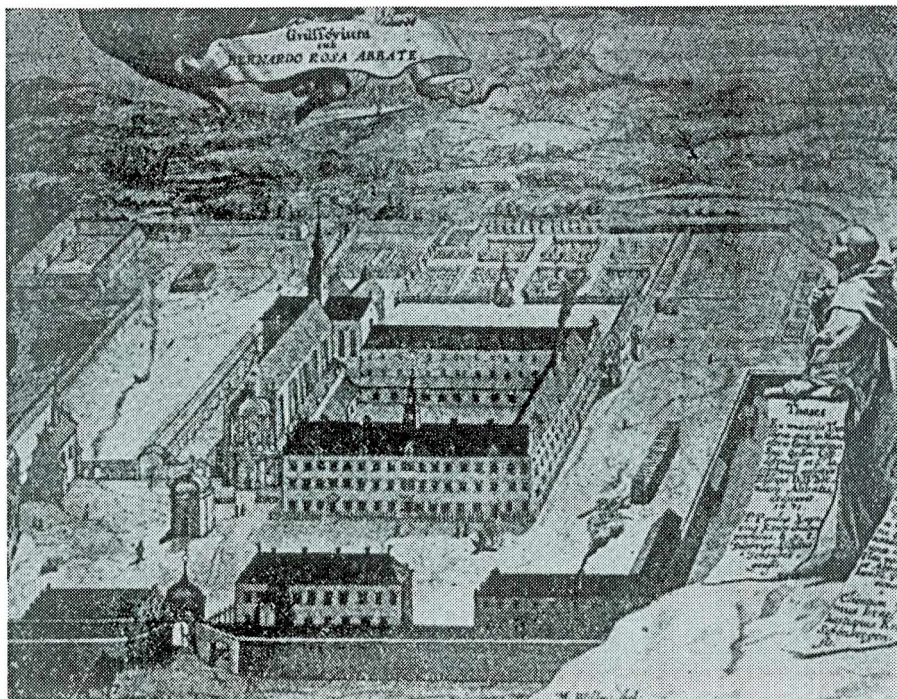
### *Funkcjonalno-przestrzenne uwarunkowania budowy kościoła*

Powstanie kościoła św. Józefa w zespole klasztornym w Krzeszowie wiąże się z ambitnymi i konsekwentnie prowadzonymi pracami budowlanymi, zainicjowanymi w drugiej połowie XVII w. przez opata Bernarda Rosę, pełniącego funkcję wikariusza generalnego klasztorów cysterskich na Śląsku w latach 1660–1696. Kościół wzniesiono na potrzeby bractwa św. Józefa i licznych w owym czasie pielgrzymów. Bractwo św. Józefa w Krzeszowie założył opat Rosa w 1669 r.; było ono wzorowane na sodalicii powstałej w Lilienfeld w Dolnej Austrii. Założenie bractwa uznaje się za konsekwencję ustanowienia w 1654 roku przez cesarza Ferdynanda III postaci świętego patronem Czech. Wśród dziewięciu śląskich bractw pw. św. Józefa, krzeszowskie było najliczniejsze (w okresie największego rozkwitu liczyło ok. 100 tys. członków) i najbardziej liczące się, o czym świadczy fakt, iż uczestniczyło m.in. w rzymskiej konfraternii stolarzy i cieśli, dedykowanej postaci świętego. Do krzeszowskiego bractwa należeli zakonnicy ze Śląska, Czech, Moraw, Austrii, Bawarii, Nadrenii i Westfalii, a także ludzie świeccy i duchowieństwo diecezjalne. Krzeszów jest uznawany za kolebkę kultu św. Józefa na Śląsku. Z inicjatywy miejscowego bractwa powołano trzy dalsze

konfraternie cysterskie: w Jemielnicy, Trzebnicy i Łagiewnikach Dzierżoniowskich, a także bractwa w kilku parafiach diecezjalnych i przy klasztorze cystersów w Henrykowie.

Początkowo potrzebom bractwa w Krzeszowie służył parafialny gotycki kościółek św. Andrzeja, usytuowany po północno-zachodniej stronie głównego kościoła klasztornego (ryc. 2). Kościół wybudowano prawdopodobnie w XIV wieku, w czasach panowania książąt piastowskich. W latach dwudziestych XVII wieku był prowadzony remont; odbyło się ponowne wyświęcenie, z zachowaniem dotychczasowego wezwania, a w ołtarzu głównym umieszczono figurkę św. Andrzeja. W latach siedemdziesiątych, już z myślą o potrzebach bractwa św. Józefa, kościółek otrzymał sygnaturkę, nowe miedziane pokrycie dachu, wzbogaceniem wystroju wnętrza stały się natomiast nowy ołtarz główny, ławki i konfesjonały.

Bractwo św. Józefa, oprócz prac o charakterze religijnym, prowadziło szeroką działalność społeczną, a niektóre zamożne konfraternie fundowały m.in. ołtarze, zajmowały się renowacją obiektów sakralnych. Każdego roku odbywało się 12 spotkań brackich; główne święto przypadało na 19 marca i wówczas rzesze pątników przybywały do



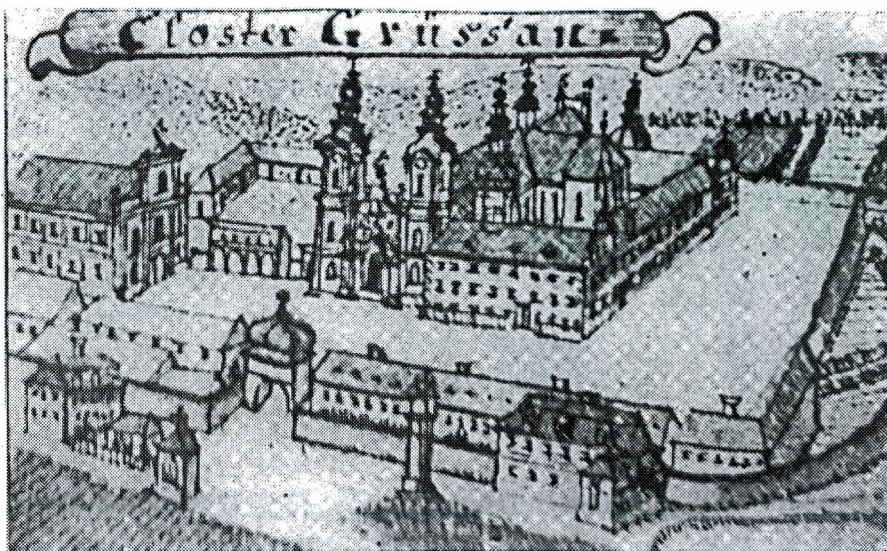
Ryc. 2. Fragment rysunku Willmanna z około 1680 r. Widok krzeszowskiego zespołu klasztornego od strony zachodniej

Fig. 2. A fragment of Willmann's drawing from around 1680. View of the monastic complex of Krzeszów, from the west



Ryc. 3. Widok krzeszowskiego zespołu klasztornego z połowy XVIII w.  
Rysunek F.B. Wernhera

Fig. 3. View of the Krzeszów monastic complex, from the middle of the 18<sup>th</sup> century



Krzeszowa. Przypuszczalnie były to wielotysięczne tłumy, jak podaje ks. Tadeusz Fitych [3], w roku 1680 do spowiedzi i komunii św. przystąpiło około trzech tysięcy osób, w 1696 zaś już sześć tysięcy trzysta. Postanowiono wybudować obszerny kościół, który lepiej spełniałby funkcję kościoła odpustowego i parafialnego, wyburzono kościół św. Andrzeja i na jego miejscu w 1690 r. rozpoczęto budowę nowego kościoła, pod wezwaniem św. Józefa.

Na rysunku Michaela L. Willmanna z ok. 1680 r. jest jeszcze widoczny kościółek św. Andrzeja, usytuowany równolegle do głównego kościoła klasztornego (ryc. 2). Rysunek Friderika B. Wernhera z połowy XVIII w. przedstawia już nowy kościół bracki, który usytuowano wzdłuż osi północ-południe, z wejściem od strony południowej (ryc. 3). Porównanie obu rysunków nasuwa refleksję na temat zmiany funkcjonowania przestrzeni wokół głównego kościoła klasztornego. Z pewnością lokalizacja nowego obiektu stwarzała lepszą organizację przestrzeni dla pielgrzymów, zgromadzonych przed fasadą kościoła klasztornego, w kompozycji całego założenia klasztornego zapewniała natomiast wyraźniejszą ekspozycję fasady nowego kościoła. Prostopadle względem siebie ustawione fasady obu kościołów utworzyły wewnątrz urbanistyczne, wyraźniej akcentujące ważność miejsca spotkań uczestników liturgii. W dniu odpustu przybywały z różnych stron do Krzeszowa barwne, rozśpiewane procesje z krzyżami, sztandarami i orkiestrami i gromadziły się przed fasadą głównego kościoła. Po liturgii mszalnej, wystawieniu Najświętszego

Sakramentu i procesji, w kościele brackim corocznie odbywały się wybory zarządu bractwa [3]. Krzeszowskie bractwo św. Józefa przestało istnieć w 1810 r. w ramach kasaty pruskiej; od niedawna działalność kongregacji została reaktywowana, jej rektorem jest obecnie ks. inf. Władysław Bochnak z Legnicy.

Przedstawione historyczne uwarunkowania, dotyczące podjęcia budowy nowego kościoła w krzeszowskim zespole klasztornym, skłaniają do sformułowania wniosku na temat usytuowania i zamierzeń programowych podjętej inwestycji. Kościół św. Józefa powstawał z myślą o spełnieniu wymagań funkcjonalnych i artystycznych, które odpowiadałyby potrzebom rozwijającego się bractwa. Usytuowanie obiektu sprzyjało dobrej organizacji uroczystości religijnych, program ideowy był związany z osobą patrona bractwa – św. Józefa. Można przypuszczać, że w obu tych aspektach budowy kościoła opat Rosa odegrał znaczącą rolę. Problematyka ideowa była główną domeną pracy opata, przypisuje się mu m.in. autorstwo treści modlitwy odmawianej podczas różańca do św. Józefa, składającego się z 15 tajemnic: 7 radości, 7 boleści i tajemnicy „Trójcy stworzonej” (Jezus, Maryja, Józef). Jako inwestor i mecenas miał przypuszczalnie sprecyzowane wymagania wobec wszystkich wykonawców, biorących udział w realizacji obiektu.

Wielu było inspiratorów, pomysłodawców i wykonawców, których udział sprawił, że kształt przestrzenny obiektu, aranżacja wnętrza i kompozycja elewacji kościoła św. Józefa w Krzeszowie ma niejednorodny charakter.

### *Trudności z ustaleniem autorstwa*

Prawdopodobnie nie tylko w sferze ideowej, ale także w koncepcji architektonicznej, inspiracje ze strony opata Rosy miały duże znaczenie. Konsekwentnie prowadzone przez niego liczne prace na rzecz umacniania katolicyzmu, propagowanie najnowszych prądów artystycznych sprawiły, że jest uznawany przez historyków [9] za wybitnego zleceniodawcę i mecenasa w drugiej połowie XVII w. na Śląsku. Korzystał z własnych

doświadczeń z podróży do Włoch i umiał twórczo inspirować wykonawców. Do lepszej własnej świadomości artystycznej przyczyniły się zapewne także liczne kontakty z Włochami, osiedlonymi w Pradze. Dzięki postawie Bernarda Rosy, jako propagatora nowych prądów ideologicznych i estetycznych, Krzeszów osiągnął wyjątkową pozycję i stał się w owym czasie jednym z głównych ośrodków kształtowania stylu barokowego po północnej



stronie Sudetów. Konwent krzeszowski za jego rządów wybudował m.in. nowe kościoły w Chełmsku, św. Józefa w Krzeszowie, w Starych Bogaczowicach, a także przebudował zamki w Wierzbnie i Zastrużu oraz wybudował dom opacki i kąpielisko w Cieplicach.

Budowę kościoła św. Józefa w Krzeszowie rozpoczęto w 1690 r. z myślą o uczczeniu czterechsetnej rocznicy założenia klasztoru. Jubileusz obchodzono w 1692 r. i wówczas wmurowano w jeden z filarów kamień węgielny. Od rozpoczęcia budowy do 1693 r. pracami kierował Marcin Urban, budowniczy pochodzący z Lubawki, który wybudował wcześniej dla krzeszowskiego opactwa kościoły w Chełmsku i Starych Bogaczowicach. Na temat wzajemnych relacji opata i budowniczego Urbana istnieją przypuszczenia, które poddał analizie Konstanty Kalinowski [8], [9] umieszczając w opracowaniu na temat architektury barokowej na Śląsku w latach 1680–1700 następujące stwierdzenia: „Urban niewątpliwie nie był budowniczym najwyższej klasy, reprezentował jednak, jak na prowincjonalne śląskie wykształcenie, niezły poziom. W jakim stopniu indywidualność tak wybitnego mecenasa jakim był Rosa, oddziaływała na kształtowanie się twórczości Urbana nie wiemy. Wydaje się jednak, że była ona znaczna, chociaż różna w poszczególnych budowlach. Italianizm dekoracji i podziałów, wyważone proporcje wnętrza kościoła św. Józefa (...) stanowią prawdopodobnie wynik jego inspiracji” [8, s. 151]. Kalinowski sformułował następujący wniosek co do autorstwa Urbana w kościele św. Józefa: „...Urban musiał posługiwać się dostarczonymi mu przez opata Rosę podkładami” [9, s. 103]. W okresie baroku na Śląsku niewielu było zleceniodawców, którzy umieli, w sposób tak znaczący, wpłynąć na artystyczną świadomość warsztatów miejscowych wykonawców, narzucając im włoskie formy i wzory.

W 1693 roku budowniczy Marcin Urban został oddalony, z powodu katastrofy budowlanej. Na temat wydarzeń z października 1693 r. nie ma pełnej zgodności w opracowaniach Henryka Dziurli [1] i Konstantego Kalinowskiego [8]. Dziurla przedstawia następującą chronologię wydarzeń: 9 października runęła lewa wieża kościoła, trzy dni później, tj. 12 października, zawaliła się wieża prawa; wieże były prawdopodobnie doprowadzone do wysokości ok. 40 m; katastrofę mogły spowodować zbyt duże prześwity. Kalinowski, powołując się na Hansa Lutscha, podaje datę katastrofy – 13 października 1693 r.

Kolejnym inspiratorem tworzenia kształtu przestrzennego kościoła był prawdopodobnie Michael Leopold Willmann, który już w 1692 r. przybył do Krzeszowa, aby przygotowywać projekty polichromii. W tym samym roku nastąpiło wmurowanie kamienia węgielnego.

Wnętrze kościoła św. Józefa jest przykładem pełnego podporządkowania architektury planom dekoracji, która – starannie opracowana – realizowała barokowy program artystyczny w celu uczczenia postaci świętego patrona. Willmann i współpracujący z nim syn Michael oraz pasierb, Krzysztof Linka, wykonywali w latach 1693–1698 cykl fresków, obejmujący 50 kompozycji, wśród których wyróżniają się trzy grupy tematyczne: na sklepieniu – *Przodkowie Świętej Rodziny*, na ścianach kaplicy zachodniej – *Sie-*

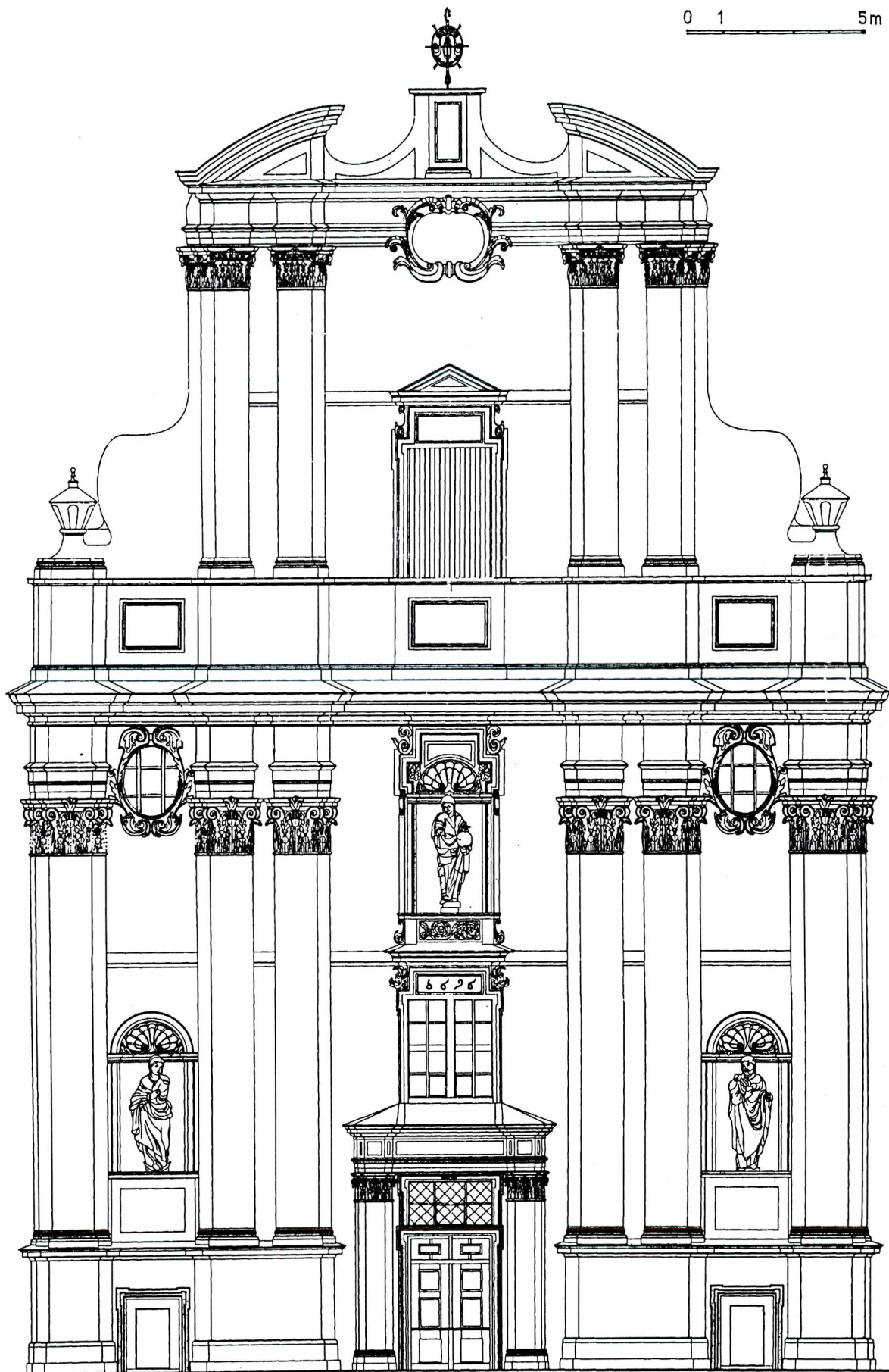
*dem radości św. Józefa*, na ścianach kaplicy wschodniej – *Siedem smutków św. Józefa*. Na temat roli Willmanna w powstawaniu kształtu przestrzennego kościoła, Dziurla wyraził następującą opinię: „Projekt architektoniczny został z góry przygotowany do całego cyklu malarstwa ściennego. Zapewne sam Willmann był konsultantem architektonicznego projektu” [2, s. 53]. Wiadomo także, iż Willmann był członkiem bractwa św. Józefa i wielkim czcicielem postaci świętego.

Po katastrofie budowlanej prowadzenie dalszych prac objął Michał Klein. Katastrofa oznaczała dla dotychczasowego budowniczego Urbana koniec pracy dla opactwa, dla kształtu przestrzennego zaś budowanego obiektu zasadnicze zmiany, chociaż prawdopodobnie jeszcze w latach dwudziestych XVIII w., kiedy były kończone prace przy zwieńczeniu fasady, rozważano dokończenie fasady jako dwuwieżowej. Interpretację trudności z wybudowaniem wież Henryk Dziurla [1] opiera na skojarzeniu stanu budowy w 1693 r. z zaawansowaniem prac malarskich we wnętrzu. Swoje przypuszczenia opisał w następujący sposób: „Zapewne zawaliły się jedynie górne, wystające ponad połac dachową partie wież, gdyż groźniejsza katastrofa musiałaby spowodować zniszczenie co najmniej części willmannowskich malowideł” [1, s. 34]. Kleinowi przypisuje się odpowiedzialność za prace przy zachodniej elewacji kościoła, za ukształtowanie zasadniczej części fasady ukształtowanej prowizorycznie jako trójdzielnej, bezwieżowej, z parami wielkich pilastrów kompozytowych (zauważa się podobieństwo do fasady jezuickiego kościoła w Nysie, gdzie wcześniej prace budowlane prowadził Klein jako mistrz murarski) i prawdopodobnie także, jak pisze Kalinowski [8], za detal architektoniczny wnętrza.

Uroczyste poświęcenie kościoła odbyło się 7 maja 1696 r., w tym też roku zmarł opat Bernard Rosa. Pozostało jeszcze ostateczne dokończenie fasady. Na podstawie stanu obiektu przedstawionego na miedziorycie, wykonanym przed rokiem 1723, Henryk Dziurla wywnioskował, iż kościół został nakryty dachem czterospadowym, ocalałe partie wież zakończono natomiast daszkami namiotowymi, które sprawiały wrażenie prowizorycznego zabezpieczenia.

Dokończenie budowy nastąpiło prawdopodobnie po roku 1723 i, być może, nowa fasada ze szczytem jest dziełem Feliksa Hammerschmidta – budowniczego, który był wówczas zatrudniony przez klasztor. Lata dwudzieste XVIII wieku to także początek największej barokowej realizacji w Krzeszowie. Na miejscu istniejącego głównego kościoła klasztornego rozpoczęto budowę nowego obiektu. W pierwszej kolejności zburzono portalową przybudówkę kruchty wybudowanej w 1667 r., z barokowym zwieńczeniem w formie wspartego na kolumnach hełmu zakończonego koroną. W prześwitach między kolumnami były ustawione rzeźby figuralne, wykonane z drewna obitego blachą. Figury te, przedstawiające Chrystusa, Maryję i Józefa, umieszczono w niszach na fasadzie kościoła św. Józefa. W roku 1700 wykonano prospekt organowy. Dalsze dzieje kościoła to okresy postępującego niszczenia, kolejne renowacje i remonty, które zostaną opisane w następnych publikacjach.





Ryc. 4. Fasada kościoła św. Józefa w Krzeszowie  
Fig. 4. Facade of St. Joseph's Church in Krzeszów



## *Charakterystyka typologiczna*

Autorzy opracowań, w których można zapoznać się z ustaloną przez nich klasyfikacją kościoła św. Józefa, zwracają uwagę na szczególnie cechy architektury tego obiektu, stanowiące świadectwo wpływu wielu czynników o charakterze formalnym na rozplanowanie rzutu, kształt przestrzenny wnętrza i kompozycję elewacji. Przedstawiając charakterystykę rozwiązania przestrzennego kościoła, Dziurła podaje: „Artykulacja, dająca wyraźnie przewagę elementom wertykalnym, podtrzymuje proporcje bryły, której znaczna wysokość w stosunku do rzutu odpowiada jeszcze gotyckiemu modułowi i świadczy o manierystycznych cechach tej architektury” [2, s. 51]. Autor określa schemat układu przestrzennego kościoła jako odmianę halową typu ściennie-filarowego. W omówieniach architektury barokowej końca XVII w. Kalinowski [8] zwraca uwagę na czytelne, w koncepcji architektonicznej kościoła, próby połączenia zasadniczych cech typu emporowo-halowego z niektórymi elementami typu emporowo-bazylikowego, takimi jak dwuwieżowa fasada i system ciągłego belkowania we wnętrzu. Jan Wrabec [10], w typologii kościołów jednonawowych z kaplicami bocznymi, rozwiązanie przestrzenne krzeszowskiego kościoła św. Józefa uznaje za kompromisowe między dwiema odmianami: pseudohalową i pseudobazylikową. Autor formułuje tezę o ukształtowaniu się typu barokowego kościoła jednonawowego z kaplicami bocznymi, jako „...wyniku nałożenia się porenesansowych inspiracji o genezie włosko-jezuickiej na lokalne tradycje w zakresie estetycznej i funkcjonalnej organizacji przestrzeni i konstrukcji” [10, s. 46]. Wyjaśniając tę tezę, autor stwierdza, iż źródłem inspiracji katolickich inwestorów i budowniczych były średniowieczne kościoły halowe i bazylikowe bez transeptu, w których zastosowano późnogotycki sposób wprowadzania szkarp do wnętrza naw bocznych, organizacja przestrzenna wnętrza za

pomocą empor naśladowała natomiast formy przestrzenne, spotykane w budownictwie zborów protestanckich.

Przedstawione ustalenia typologiczne umożliwiają określenie pozycji rozwiązania przestrzennego krzeszowskiego kościoła św. Józefa wśród innych wczesnobarokowych kościołów na Śląsku. W drugiej połowie XVII wieku na Śląsku pojawiły się tendencje do wznoszenia kościołów jednoprzestrzennych, bez transeptu i kopuły, z kaplicami bocznymi, w których wnętrze tworzyła nawa z rzędami kaplic z emporami i płytkie prezbiterium. Taki typ kościołów wykształcił dwie podstawowe odmiany: pierwsza – określana jako emporowo-bazylikowa i druga emporowo-halowa. Kościół św. Józefa w ogólnej klasyfikacji reprezentuje odmianę drugą, emporowo-halową.

Program przestrzenny tego kościoła jest porównywany do rozwiązań konstrukcyjno-formalnych niektórych kościołów budowanych później – w XVIII w. Podobieństwo w ukształtowaniu wnętrza i kompozycji fasady dostrzec można w kościele św. Karola Boromeusza w Wołowie, którego budowę rozpoczęli karmelici wprawdzie dopiero w 1712 r., lecz, jak podaje Wrabec [10], jest prawdopodobne, iż karmelici mogli uzyskać projekt od cystersów. Fundacja wołowska została zatwierdzona przez biskupa w 1691 r., kontakty z cystersami odbywały się, zapewne, nieprzypadkowo; w poświęceniu kamienia węgielnego wziął udział opat z Lubiąża. Do krzeszowskiego kościoła św. Józefa są także porównywane: kościół w Pszowie na Górnym Śląsku, budowany w latach 1743–1746 według projektu budowniczego Fryderyka Gansa z Karniowa i kościół Magdalenek w Nowogrodzcu nad Kwisą, budowany w latach 1788–1793.

Uzupełnienie dokumentacji dotyczącej kościoła św. Józefa w Krzeszowie rysunkami elewacji, publikowane w niniejszym artykule, umożliwi dalsze wnikliwe badania typologiczne.

## *Ogólna charakterystyka kompozycji obiektu*

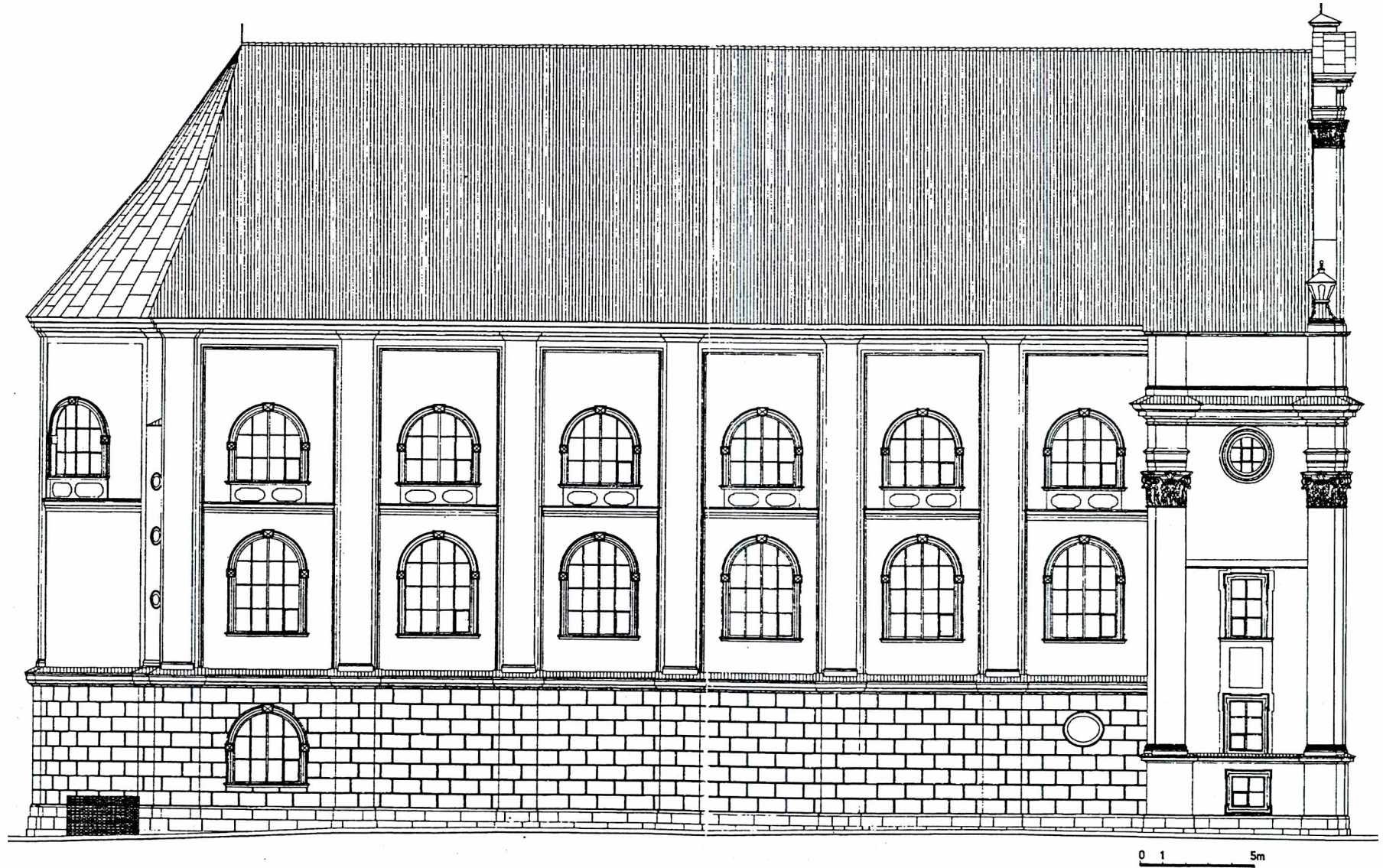
Analiza budowy formy architektonicznej kościoła skłania do zastanowienia się nad spójnością programu ideowego, artystycznego i możliwości warsztatowych. Kompozycja rozplanowania rzutu obiektu [2, s. 52] i aranżacja wnętrza zostały przygotowane w sposób spójny, w celu jak najlepszej ekspozycji fresków, rozmieszczonych na kolebkowym sklepieniu nawy, ścianach prezbiterium i w kaplicach. Kościół rozplanowano na rzucie wydłużonego prostokąta, w którym wyróżniają się: pięcioprzęsłowa nawa z kaplicami i emporami, wyraźnie oddzielone przeszło południowe, stanowiące dolną kondygnację niezrealizowanych wież fasady i prezbiterium zamknięte półkuliście – wąskie i długie z przylegającymi po bokach zakrystiami. W wielu opracowaniach, m.in. [1], [2], [8], [9], analizowano szczegółowo sposób organizacji przestrzennej wnętrza kościoła. Zdaniem autorów, we wnętrzu przygotowano wspaniałe warunki do prezentacji malarstwa ściennego – oświetlenie pośrednie. Duże powierzchnie ścian pod polichromie uzyskano dzięki wyeliminowaniu okien w kaplicach i w prezbiterium (oprócz części przysklepiennej). Okna znajdują się

w dwóch poziomach, na wysokości empor i ponad belkowaniem.

Rzut kościoła można „obrysować” prostokątem o proporcjach zbliżonych do 3 : 5. Po odniesieniu tej proporcji do wysokości obiektu uzyskuje się informację na temat stosunku szerokości bryły do wysokości, która jest podobna i wynosi także ok. 3 : 5. Proporcje bryły obiektu w poszczególnych widokach przedstawiają się jednakowo, cztery elewacje kościoła „wpisują się” w prostokąt o stosunku boków ok. 3 : 5. Bryła kościoła była nakryta siodłowym dachem ceramicznym. Poza obrysem zasadniczej bryły obiektu jest czytelne – jako niewielka absyda – prezbiterium, nakryte odrębnym, półstożkowym dachem.

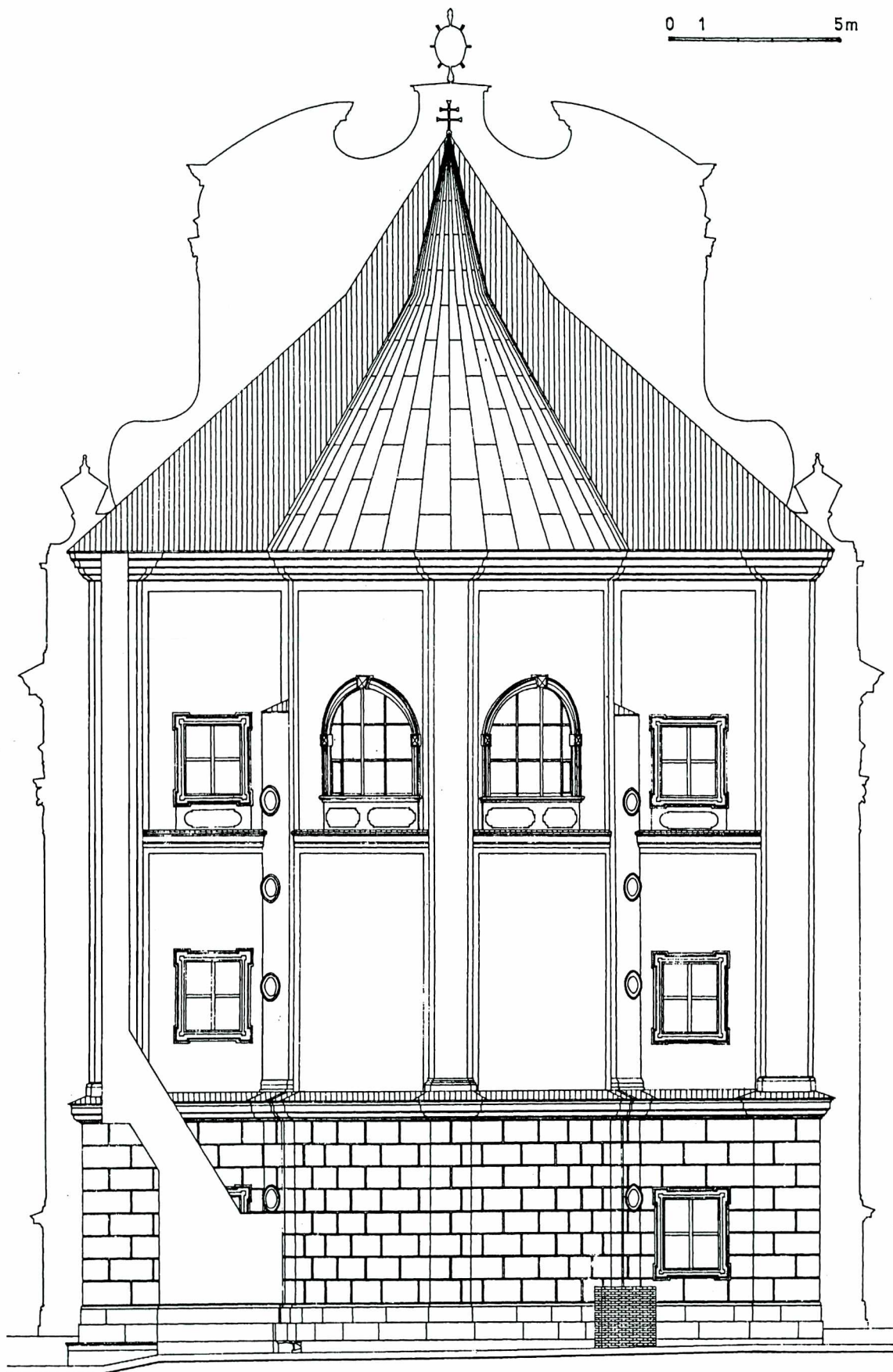
Zewnętrzne ukształtowanie bryły kościoła przedstawia się w sposób niejednorodny, odzwierciedla zmiany koncepcji budowy obiektu. Korpus kościoła jest zwarty, słabo zróżnicowany, ubogi w detale architektoniczne i rzeźbiarskie. Odmienne prezentuje się fasada, która pozostaje w wyraźnej dysharmonii do zasadniczej bryły budowli. Udział wielu autorów i wykonawców w realizacji obiektu





Ryc. 5. Elewacja zachodnia kościoła św. Józefa  
Fig. 5. West elevation of St. Joseph's Church in Krzeszów





Ryc. 6. Elewacja północna kościoła św. Józefa  
Fig. 6. North elevation of St. Joseph's Church in Krzeszów



najwyraźniej jest widoczny w rozwiązaniach detali elewacji frontowej, w mniejszym stopniu jest także czytelny na fragmentach, porównywalnych ze sobą, elewacji wschodniej i zachodniej.

W roku 1981 wykonano szczegółową inwentaryzację licznych zniszczeń, widocznych na elewacjach kościoła. Dokumentacja fotograficzna utrwaliła szczegółowo stan tynków, ubytki w wielu detalach architektonicznych i rzeźbiarskich, stan pokrycia dachu, zniszczenia stolarki. Wybrane do następnych publikacji zdjęcia umożliwią ocenę zakresu prac remontowych i konserwatorskich, wykonywanych podczas ostatniego remontu kościoła. Elewacje wymagały wielu uzupełnień; prezentowane w niniejszej publikacji rysunki nie zawierają jeszcze wszystkich korekt stanu technicznego obiektu, gdyż podlegały one stopniowemu uzgadnianiu i opracowywaniu pod nadzorem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Jeleniej Górze.

Najbogatsza w formy geometryzujące kształt przestrzeni jest fasada (ryc. 4). Elewacja frontowa, ze względu na bogactwo detalu architektonicznego i rzeźbiarskiego, będzie przedmiotem szczegółowej analizy, przygotowywanej do następnych publikacji. Rozwiązanie formalne zostało wykonane jako „tuszujące” ślady pierwotnej wersji elewa-

cji frontowej dwuwieżowej i sprawia wrażenie kurtyny niezależnej od zasadniczej bryły kościoła.

Na wschodniej i zachodniej (ryc. 5) elewacji kościoła wyróżniają się, swoim uporządkowaniem, ściany boczne, tworzące prostokąt o proporcjach 1 : 2, z regularnym podziałem na pola wypełnione sześcioma parami okien, usytuowanych między pilastrami. Na ścianach całego korpusu można wydzielić w poziomie podziały na dwie strefy. Dolna część, oddzielona gzymsem i zajmująca jedną czwartą wysokości ściany, jest boniowana od strony północnej (ryc. 6) i zachodniej (ryc. 5), górna zaś jest wypełniona parami półkoliście zakończonych okien. Pas podokienny górnego rzędu okien na wschodniej elewacji nie ma dekoracji. Prawdopodobnie wschodnia ściana była zakończona najwcześniej, jeszcze w okresie kierowania budową przez Urbana i dlatego na elewacji nie zauważa się niektórych detali, jakie występują od strony zachodniej i północnej, przy których przypuszczalnie pracował późniejszy budowniczy kościoła – Klein.

Niniejsza ogólna charakterystyka kompozycji kościoła będzie w kolejnych opracowaniach uzupełniana dalszymi analizami, które umożliwią pełniejsze poznanie i ocenę wartości obiektu o ponad 300-letniej historii użytkowania.

### Podsumowanie

Historia budowy każdego obiektu architektonicznego i dzieje późniejszego trwania w czasie i przestrzeni dostarczają wiedzy o wielu czynnikach wpływających na tworzenie wartości kulturowych obiektu [5], [7]. Podobnie jest w odniesieniu do kościoła św. Józefa w Krzeszowie. Rozumienie procesów i zjawisk zachodzących w przestrzeni pomaga w ocenie i klasyfikacji różnorodnych „całości przestrzennych”. Uznanie za zjawiska kulturowe poszczególnych obiektów architektury, a także większych zespołów kompozycyjnych o skali urbanistycznej lub planistycznej, umożliwia analizowanie dóbr powstałych w przestrzeni, w odniesieniu do bardzo istotnych czynników, jakimi są indywidualne i społeczne potrzeby człowieka [6].

Przedstawione w niniejszym artykule zagadnienia dotyczyły szeroko rozumianego kontekstu kulturowego – czytelnego w dziejach budowy kościoła św. Józefa w Krzeszowie, obejmującego m.in. intencje pomysłodawców, ideologię czasu kontreformacji, siłę osobowości zleceni-

odawcy, potrzeby i zachowania użytkowników obiektu, ambicje i talent projektantów, ograniczenia i możliwości warsztatowe wykonawców. Analiza zjawisk kulturowych powinna zawierać opis zależności trzech powiązanych ze sobą czynników: formy – znaczenia – wartości. Zgromadzone dotychczas informacje o kościele św. Józefa w Krzeszowie można już potraktować jako szczególny rodzaj dowodów na potwierdzenie tezy, iż owe zależności określają poziom reprezentowanych przez dany obiekt, czy inną całość przestrzenną, wartości kulturowych.

Znaczenie podjętej ponad trzysta lat temu inwestycji i forma przestrzenna, jaka wówczas powstawała, zaowocowały przekazaniem wielu wartości kulturowych konkretnej, interesującej się tym obiektem, społeczności. Dalsze opracowania, wraz z przedstawieniem sporządzonej dokumentacji będą poszerzaniem wiedzy na temat kulturowego kontekstu trwania w czasie i przestrzeni kościoła św. Józefa w Krzeszowie.

Ryciny: 1 (wg [2]), 4–6 – autorka.

Drawings: 1 (according to [2]), 4–6 – author.

### Bibliografia

- [1] Dziurla H., *Krzeszów*, Ossolineum, Wrocław, 1964.
- [2] Dziurla H., *Krzeszów*, Ossolineum, Wrocław, 1974.
- [3] Fitych T., *Kult św. Józefa na Śląsku w XVII i XVIII w.*, [w:] *Misericordia et veritas*, Wrocław 1986 r.
- [4] Jagielnicki R., Maga-Jagielnicka R., Natusiewicz Ł., Sobański F., *Inwentaryzacja elewacji kościoła św. Józefa w Krzeszowie*, Kuria Metropolitalna Wrocławska, (maszynopis powielony), Wrocław 1988.
- [5] Maga-Jagielnicka R., *Nie tylko dziedzictwo kulturowe (z badań nad kulturowym kontekstem kształtowania i odbioru przestrzeni miejskiej)*, [w:] *Czynnik kreacji w projektowaniu urbanistycznym*. Materiały konferencyjne, Kraków 1999.
- [6] Maga-Jagielnicka R., *Identyfikacja przestrzeni miejskiej jako zjawiska kulturowego, na przykładzie osiedla Sepolno we Wrocławiu (zarys problematyki)*, [w:] Wrocław i strefa przemysłowa jako układ osadniczy (w interdyscyplinarnych badaniach planistów przestrzennych), pod red. E. Bagińskiego, Wrocław 2000.
- [7] Maga-Jagielnicka R., *Dylematy wyboru wartości w kształtowaniu krajobrazu miejskiego*, [w:] III Forum Architektury Krajobrazu, Materiały konferencyjne pod red. P. Wolskiego, Warszawa 2000.
- [8] Kalinowski K., *Architektura barokowa na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku*, Ossolineum, Wrocław, 1974.
- [9] Kalinowski K., *Architektura doby baroku na Śląsku*, PWN, Warszawa, 1977.
- [10] Wrabec J., *Barokowe kościoły na Śląsku w XVIII. Systematyka typologiczna*, Ossolineum, Wrocław, 1986.



### *The Church of St. Joseph in Krzeszów. Part I*

An analysis of functional and spatial conditions of localization of the Church of St. Joseph in the monastic complex of Krzeszów, has been presented as well as a general characteristic of the object's composition. The drawings of the church's elevations have been made on the basis of cataloguing documentation, registering the state of the object in 1981. Historical circumstances of the erection of the church, as the first object among Baroque buildings in

the monastic complex of Krzeszów, have been described. An analysis of the state of hitherto investigation results, related to the authorship and typological classification of the object, has been carried out. The directions of further investigations have been proposed, making use of information and analyses presented in the elaboration.